Nr. 216 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 20 września 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Postulaty samorządu

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sprawność machiny państwowej w bardzo wielkiej mierze zależy od sprawności machiny samorządowej. Samorząd jest podbudową, na której raz po raz opierać się muszą przedsięwzięcia państwowe. Samorząd jest wreszcie ową częścią administracji publicznej, z którą najbliżej i najczęściej styka się poszczególny obywatel. Stąd sprawy samorządu urastają do ogólnego znaczenia a w ślad za tym nie bez znaczenia jest wynik obrad głównego zjazdu powiatów R. P., który odbył się we Lwowie w dniach 13—15 września br.

Stwierdzono przede wszystkim na tym zjeździe, że samorząd winien wziąć w aktywizacji życia gospodarczego Państwa wybitny i dominujący udział. Aby jednak sprostać temu zadaniu musi on posiadać dostateczne, zagwarantowane prawa swej samodzielności i samorządności, opartej na wystarczających i niezależnych źródłach finansowych. Taka jest teza zasadnicza zjazdu.

W szczegółach najbardziej zastanawiano się nad sprawą ożywienia akcji inwestycyjnej. Liczono się bowiem z tym, że przeludnienie wsi i wynikające z tego faktu bezrobocie częściowe i całkowite są zjawiskami, które na długie jeszcze lata będą charakteryzować stosunki polskiej wsi. Samorząd tedy musi wszelkimi środkami a przedewszystkim inwestycjami dążyć do złagodzenia i ograniczenia tego zła. Podniesiono w związku z tym rzecz nader ważną: spodziewany wzrost dochodów związków samorządowych ma być w całości użyty z jednej strony na lepsze zaspakajanie dziś bardzo ścieśnionych potrzeb ludności a z drugiej na akcję inwestycyjną. Natomiast nieproduktywne wydatki administracyjne muszą być komprymowane, gdzie tylko to się okaże możliwem. Ta akcja inwestycyjna winna być prowadzona w ten sposób, by zarówno wzmóc zatrudnienie na wsi i stworzyć ludności wiejskiej dodatkowe źródła zarobków, jak i tworzyć wartości trwałe, podnoszące kulturę duchową i materialną wsi. Tu wymienić należy drogi, melioracje rolne, budowę szkół powszechnych i domów ludowych. Nie zapomniano w związku z inwestycjami o rzeczy bardzo ważnej: oto muszą one zmierzać do podniesienia wszędzie przeciętnego poziomu życia na wsi, który jest ogólnie bardzo niski.

Poza sprawą inwestycyj poruszono na zjeździe szereg innych kwestyj aktualnych i palących. I tak podniesiono, że samorząd musi przedsięwziąć kroki w kierunku uprzemysłowienia wsi, organizacji letnisk i turystyki, aby w ten sposób podnieść wieś gospodarczo i wzmóc jej udział w ogólnym dochodzie społecznym.

Uznano też w całej pełni obowiązki samorządu ziemskiego w dziedzinie kultury duchowej przez organizację szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej, przyczem na czoło wysunięto konieczność realizacji pełnej szkoły powszechnej. Wypowiedziano się za koniecznością zwiększenia dochodów samorządu na koszty leczenia, domagając się zarazem udziału finansowego Państwa w znacznie większym stopniu, niż dotychczas, w zakresie w walce z chorobami zakaźnymi i społecznymi, zwłaszcza na terenie wsi.

Między innymi ważnymi postulatami, podniesionymi na zjeździe wspomnieć należy o przeciążeniu samorządu zwłaszcza gminnego sprawami poruczonemi do zakresu działania.

Gdy się do tego doda domaganie się zwiększenia świadczeń Funduszu Pracy na rzecz inwestycyj, podejmowanych przez samorządy ziemskie oraz uzdrowienia stosunku samorządów do Funduszu Pracy i instytucyj ubezpieczeń społecznych, stwierdzić musimy, że zjazd istotnie poruszył wszystkie niemal zagadnienia dla samorządu ważne i pilne. Oczywiście nie wszystkie postulaty dadzą się szybko i w całej pełni zrealizować. Dobrze jest jednak, że je poruszono i że samorząd dał świadectwo tego, iż wie, w jakim kierunku ma iść w przyszłości.

Gd.

Cytadela w Alkazarze wyleciała w powietrze.

Madryt. 19. 9. (PAT.) Wojska rządowe wysadziły w powietrze Alcazar, podłożywszy uprzednio minę pod pałac, w którym bronili się powstańcy. Wybuch był nadzwyczaj gwałtowny. **Pałac jest niemal całkowicie zniszczony. Ludność cywilna Toledo została w ciągu ub. nocy ewakuowana i obozuje pod gołem niebem w odległości 2 km od miasta.**

Z Valencji donoszą, że wojska rządowe w obszarze Teruel zajęły miejscowości Alhambra i Perales. Walka była bardzo gwałtowna. Powstańcy stracili 80 zabitych.

Berlin. 19. 9. (PAT.) W godzinach wieczornych nadeszły tu depesze, że cytadela Alkazaru, w której od początku wojny domowej w Hiszpanji broniło się dzielnie 1300 nacjonalistów, wyleciała wczoraj w powietrze. Cały zamek podminowany był uprzednio przez komunistów dynamitem. Mimo nadludzkich wysiłków, oddziały powstańcze, spieszące z odsieczą oblężonym, nie zdołały przybyć na czas.

Według dalszych wiadomości, ludność cywilna została w porę ewakuowana. Natomiast większa część obrońców, a wraz z nimi pewna liczba kobiet i dzieci poniosła śmierć. Do ostatniej chwili na ruinach zamku obrońcy Alkazaru stawiali zaciekły opór. Detonacja była niezwykle silna. Okolice Alkazaru leżą również w gruzach. Eksplozja sprawiała wrażenie wybuchu wulkanu.

—

Szczegóły walki o Alkazar.

Paryż. 19. 9. (PAT.) Z Toledo donoszą o następujących szczegółach walki o Alkazar: Przed wybuchem miny, która nastąpił wczoraj w południe, artyleria rządowa przez całą noc bombardowała pałac, który był oświetlony reflektorami. Minę podłożono od strony domu, znajdującego się w pobliżu fortecy i podprowadzono pod piwnice, znajdujące się pod prawem skrzydłem pałacu. Trzy ściany Alkazaru runęły. W Toledo leżą na ulicach bloki kamienne, wagi kilkuset kilogramów. Wszystkie szyby wyleciały. Samochód który powstańcy mieli na podwórzu fortecy, został siłą wybuchu rzucony na dach koszar strażackich, znajdujących się w odległości 200 m. od Alkazaru. Po wybuchu, wojska rządowe wtargnęły do ruin, lecz zatrzymały się oczekując wybuchu drugiej miny. Wówczas powstańcy przeszli do kontr ataku, obrzucając napastników granatami ręcznymi. Wybuchem granatu został ranny dowódca wojsk rządowych, ppłk. Barcelo oraz jego dwóch adiutantów. Wówczas wojska rządowe otrzymały rozkaz wycofania się z ruin. Wznowiono bombardowanie artyleryjskie. Szereg domów w pobliżu Alkazaru oraz ruiny zostały objęte pożarem. Pomimo pożaru powstańcy zdołali przedostać się przez podziemia do ostatniego budynku zabudowań Alkazaru, gdzie zostali zaatakowani przez oblegających. Podczas gwałtownej walki na Toledo ukazały się trzy trójmotorowe samoloty powstańcze, lecz na skutek natychmiastowego pościgu ze strony lotnictwa rządowego, musiały wycofać się, rezygnując z bombardowania. Popołudniu strzelanina osłabła i wojska rządowe zajęły się doprowadzeniem do porządku pozycji wyjściowych. Około godz. 17 wojska rządowe ponownie podjęły walkę, która trwała do późnej nocy. Bitwie przyglądali się minister lotnictwa komunista Uribe, dep. socjalistyczny San Cajo i gubernator cywilny. Wybuch miny miał spowodować wielkie straty wśród oblężonych, obliczano na 100 zabitych. Straty wojsk rządowych wynoszą 6 zabitych, 12 ciężko i 20 lekko rannych. „Milicjanci ludowi" nie kryją podziwu dla bohaterstwa obrońców, walczących dosłownie do ostatniej kropli krwi, będąc ponadto pozbawieni wody i żywności. Noc minęła spokojnie. Na dzisiaj zapowiadano wznowienie ataku. Wojska rządowe zamierzają ponownie rozpocząć bombardowanie artyleryjskie.

W RONDA ROZSTRZELANO 700 OSÓB.

Sewilla. 19. 9. (PAT.) Gen. Queipo de Llano w swym radiowym przemówieniu podał, iż w Ronda wojska rządowe rozstrzelały przeszło 700 osób. Gen. Mola udzielił prawa eksterytorialności hotelowi „Continental" w San Sebastian, gdzie ambasady obce zapewnione mają całkowite bezpieczeństwo. Płk. Aranda zajął miejscowość, położoną w odległości 15 klm. od Oviedo, udaremniając koncentrację sił rządowych. Kolumny narodowe, znajdujące się o 27 klm. od Oviedo, będą obecnie mogły nawiązać kontakt z wojskami płk. Aranda.

ATAK NA SANTANDER.

Rabat. 19. 9. (PAT.) Radiostacja w Kadyksie doniosła, że wczoraj rozpoczął się atak na Santander. Obrońcy tego miasta domagają się posiłków. Potwierdza się wiadomość z Melilli, że załogi rządowych okrętów wojennych mają zamiar poddać się powstańcom. W Madrycie dokonano licznych aresztowań na skutek wykrycia spisku przeciwko prezydentowi Azana, który nie opuszcza pałacu narodowego, bardzo silnie strzeżonego. W Bilbao ludność częściowo pozbawiona jest chleba. Gen. Mola zajął miejscowości Ermreizzegu i Zumaya na froncie Bilbao.

Bohaterowie bronią się dalej.

Madryt. 19. 9. (PAT.) Na ruinach Alcazaru pod Toledo zatknięty dziś został sztandar republikański, **chociaż jeszcze w godzinach popołudniowych broniło się tam około 100 powstańców. Wojskowi obrońcy Alcazaru w liczbie około 500 schronili się tam 20 lipca po zajęciu Toledo przez milicję.**

Uprowadzili oni z sobą również osoby cywilne, którym pomimo prób podejmowanych z różnych stron — nie pozwolili opuścić fortecy. Artyleria i lotnictwo rządowe zburzyły w ciągu tego okresu czasu całą część Alkazaru, położoną w pobliżu placu Zecodover. Pod stojącymi jeszcze murami założono miny, a dziś rano dowództwo wojsk rządowych polecił o założyć silniejsze miny.

Siła wybuchu była straszna. Eksplozję widziano nawet na przedmieściach Madrytu Getafe. Olbrzymi słup dymu unoszącego się w górę widać było w promieniu wielu kilometrów. Wieża i znaczna część Alcazaru runęły. Od wybuchu wyleciały w Toledo wszystkie szyby.

Ofiar w ludziach w mieście nie było, ponieważ ludność cywilna ewakuowana została już wczoraj. Po wybuchu oddział, złożony z 200 szturmowców i milicjantów, ruszył na dymiące ruiny. Wywiązała się zacięta walka z pozostałymi przy życiu powstańcami, którzy schronili się do podziemi. Z ruin fortecy milicjanci wyprowadzili kilkoro dzieci. Opór garstki powstańców będzie zapewne złamany w ciągu najbliższych godzin.

UTONĘŁO 200 KOLEJARZY.

Kair. 19. 9. (PAT.) Statek będący własnością kolei został zaskoczony przez samum w pobliżu wyspy Rodel Farage. Z 50 pasażerów uratowano jedynie 4-ch. Statek posiadał tylko dwie łodzie ratunkowe.

Kair. 19. 9. (PAT.) W sprawie katastrofy na Nilu komunikują nast. szczegóły: Podczas gwałtownego samumu statek zderzył się z barką, która niezwłocznie zatonęła. Na barce znajdowała się wycieczka kolejarzy z rodzinami. Wedle ostatnich doniesień utonęło 200 ludzi, wyłącznie Egipcjan.

DZIENNIKARZE FIŃSCY W POLSCE.

Warszawa. 19 IX. (PAT.) Dziś rano przybyła z Zakopanego do Warszawy na dwudniowy pobyt wycieczka dziennikarzy fińskich. W skład wycieczki wchodzi 8-iu wybitnych dziennikarzy i publicystów.

Na dworcu głównym witali gości członkowie poselstwa finlandzkiego z ministrem pełnomocnym p. Idmanem na czele, przedstawiciele wydziału prasowego min. spraw zagr. i liczni dziennikarze polscy z prezesem Związku Dziennikarzy RP. red. M. Ścieżyńskim na czele.

OFIARY MORZA.

Kopenhaga. 19 IX. (PAT.) W czasie burzy, jaka szalała w nocy z wtorku na środę u brzegów Islandii zginęło 6-iu rybaków. Ponadto nie powrócił dotychczas statek rybacki z 7-ma ludźmi załogi. Ostatnia burza była najsilniejszą, jaką pamiętają od r. 1901.

Wiadomości bieżące.

19
września 1936

Sobota

Januarego
Jutro: Eustachego
Wschód słońca 5·17
Zachód „ 17·42

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 Uroczysta akademia ku czci JE. Arc. Twardowskiego.

Niedziela godz. 12 Poranek recytacyjny M. Maszyńskiego. — Godz. 15: „Trafika pani generałowej“. — Godz. 20 „Wszelkie prawa zastrzeżone“.

Poniedziałek godz. 20 „Wszelkie prawa zastrzeżone“.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Teatr nieczynny.

TEATR COLOSSEUM:

Zespół Moritza Schwarza: Wtorek, środa, czwartek godz. 20 „Bóg, człowiek i szatan“.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Nie zapomnij o mnie“ z Benj. Gigli tenorem włoskim.
CASINO: „Rose Marie“ Jeanette Macdonald.
CHIMERA: „Panowie w cylindrach“.
KOPERNIK: „Dzisiejsze czasy“ z Chaplinem.
MARYSIEŃKA: „Mały buntownik“.
MUZA: „Będziesz zawsze moja“.
PALACE: „Pokusa“ Marlena Dietrich—Gary Cooper.
PAN: „Zaproszenie do walca“ z Liljaną Harvey.
PAN: „Szanghaj“ z Lorettą Jung i „Gdybym miał miljon“.
RAJ: „Kochany łobuz“.
STYLOWY: „Czarne oczy“ i rewja Pilarskiego.
ŚWIT: „Kochany łobuz“ z Anną Ondrą.
TON: „Dyktator“.
UCIECHA: „Drewniane krzyże“ i rewja.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.: Nowy Jork.

— **Teatr Wielki.** Dziś w sobotę, dnia 19 września, o godzinie 8-mej wieczorem Uroczysta Akademia ku uczczeniu 50-lecia kapłaństwa J. E. Księdza Arcybiskupa Twardowskiego.

— **Niedziela w Teatrach miejskich.** Przedstawienie popołudniowe po cenach popularnych „Trafika Pani Generałowej“ z Janiną Martini w roli głównej. Początek wyjątkowo o godzinie 3-ciej (15-tej) popołudniu. Wieczorem o godz. 20 „Wszelkie prawa zastrzeżone“.

— **Wystawa fortyfikacji Starego Lwowa** otwarta codziennie w Teatrze Wielkim od godziny 10 do 16.

— **Wielka sensacja w Teatrze Wielkim.** Przed swoim wyjazdem p. Mariusz Maszyński, święcący obecnie wielkie triumfy w komedji Daviesa „Wszelkie prawa zastrzeżone“, wystąpi tylko jeden jedyny raz z wielkim porankiem recytacyjnym w Teatrze Wielkim.

Niezwykle interesujący program, obejmujący współczesnych i klasycznych autorów, a zapewniający miłośnikom poezji wszelkiej skali wiele podniosłych, a równocześnie i wesołych wrażeń, niewątpliwie będzie silnym magnesem, wraz z osobą wykonawcy, który ściągnie wszystkich, tak starszych jak i młodszych, dorosłych jak i młodzież do Teatru Wielkiego w niedzielę, dnia 20 b. m. o godzinie 12-tej w południe. Bilety w cenach przedstawień, dla młodzieży od 30 do 250 gr.) do nabycia w kasach Teatrów Miejskich.

KOMUNIKATY.

— **Wystawa „Nasze lasy i ochrona przyrody“.** Otwarta z początkiem bm. w salach wystawowych Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie powyższa wystawa przeniesioną została z dniem 19 bm. na plac Targów Wschodnich do pawilonu nr. 9. Wystawa ta zorganizowana z inicjatywy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa oraz Izby przem.-handl. we Lwowie łączy się ściśle z wystawą „Nasze lasy“ na Targach Wschodnich. Obejmuje ona szereg pejzaży leśnych, scen z polowania itp. wybitnych artystów z całej Polski. Nazwiska: Biechoński, Bisanz, Domaradzki, Gościński, Hawel, Jaźwiecki, Kotowski, Krzyżanowska, Kuśmidrowicz, Łotocki, Acedańska, Pautsch, Piekarz, Ruszczyc, Sichulski, Siwierski i Trusz mówią same za siebie. Wysoki poziom wystawy oraz różnorodność tematów czynią ją nadzwyczaj interesującą i godną zwiedzenia. Niskie ceny wstępu umożliwią zwiedzenie jej szerokim kołom społeczeństwa. Wystawa otwartą jest codziennie od 9 rano do 7-mej wieczorem bez przerwy. Dojazd tramwajami nr. 10.

— **Pierwsza tegoroczna wystawa Lwowskiego Zawodowego Związku Artystów Plastyków** obejmuje kolekcję grafik W. J. Brejtera oraz zbiór prac art. mal. H. Breustedta. Wacław Jan Brejter dał się poznać w obecnej wystawie jako interesujący grafik. Hans Breustedt wystawiający niedawno w muzeum w Erfurcie, reprezentuje nowoczesne kierunki współczesnego malarstwa niemieckiego. Wystawa otwarta jest codziennie od 10—15-ej.

KRONIKA MIEJSKA.

Wstrzymanie ruchu tramwajów. Dnia 20 września br. (niedziela) w godzinach między 11.30 a 13-tą w związku z obchodem 50-lecia kapłaństwa JE. Ks. Arcybiskupa Twardowskiego, zostanie wstrzymany ruch wozów tramwajowych w obrębie pl. Mariackiego, pl. Halickiego i pl. Bernardyńskiego.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby. W czasie od 14—18 bm. płacono w Rynku za bulki trzy i pół gr., za chleb pszenno-żytni 35 gr., za żytni 28 gr., za żytni ciemny 22 gr., jaja 6 gr., kiełbasa zwyczajna 2 zł. masło deserowe 2.80, kuchenne 2.60 zł., mąka pszenna 38 gr., żytnia 25 gr., mleko niezbierane 18 gr., mięso cielęce przednie 1.10 zł., tylne 1.30 zł., mięso wołowe 1.20 zł., wieprzowe 1.40 zł., sadło 1.80 zł., smalec 2 zł., słonina świeża 1.60 zł., ziemniaki 7 gr. W porównaniu z tygodniem poprzednim zwyżkowały ceny mięsa cielęcego i sadła, zaś zniżkowały ceny smalcu. Tendencja na ogół utrzymana.

Palenie tytoniu w teatrze. Bywalcy Teatru Wielkiego zauważyli z przykrością, że zwłaszcza w ostatnich czasach widzi się coraz częściej palących w foyer, a nawet na kurytarzach, prowadzących do lóż. A przecież istnieje palarnia i są balkony, na których dość miejsca dla palaczy, pocóż więc z całego pięknego przybytku sztuki robić palarnię. Uwagi straży pożarnej i policji pozostają często bez echa. Publiczność sama zatem powinna wziąć inicjatywę w tej sprawie i nie pozwalać na niszczenie pięknych fresków foyer, których dym tytoniowy bynajmniej nie zakonserwuje i nie dopuścić do niebezpieczeństwa paniki, którą wszak lada zapałka nieostrożnie rzucona na suknię pań wywołać może. O pożar w tych warunków również nie trudno.

Przytrzymanie dwu torebkarzy. Wczoraj aresztowała policja Jarosława Chmielewskiego zwanego „Sławko“ za wyrwanie w dniu 30 sierpnia na ul. Krzywej torebki z kwotą 325 zł. na szkodę Toli Katz (Boczna Dekierta 5). Opryszka rozpoznała poszkodowana i świadkowie. — Również wczoraj przytrzymano na gorącym uczynku Rudolfa Wiśniewskiego znanego złodzieja, który na ul. Skarbkowskiej wyrwał Amalii Brandstaetter torebkę z kwotą 86 zł. Złodziejowi odebrano torebkę i zwrócono poszkodowanej, jego zaś osadzono w aresztach policyjnych.

Ogień w piekarni. Dzisiejszej nocy w piekarni Markusa Lichta przy ul. Nowej 6 w Zamarstynowie, zapalił się sufit wskutek wadliwej budowy komina. Straż pożarna ogień szybko ugasiła, szkoda wynosi 150 zł.

Wydalenie się z domu. Wczoraj wieczorem wydaliła się z domu przy ul. Tarnowskiego 86 Zofia Olejnik, licząca lat 11 i dotychczas nie wróciła.

Aresztowania na porzucenie dzieci. W związku z porzuceniem dziecka w dniu 23 sierpnia na ul. Kresowej w toku dochodzeń ustalono, że dziecko porzuciła służąca Maria Semczuk (Przerwana 4), którą wczoraj aresztowano. — Również wczoraj aresztowano Annę Carewicz bez miejsca zamieszkania jako podejrzaną o porzucenie dziecka w dniu 6 czerwca w bramie przy ul. Chorążczyzny 1.

Czyje rzeczy? Wczoraj zakwestionowano u znanej złodziejki dwa płaszcze damskie, jeden czarny, a drugi brązowy, oraz torebkę płócienną, pochodzącą z kradzieży. Płaszcze te można oglądać w Wydziale śledczym w godzinach urzędowych.

Święto Kolejarza Polskiego w Krakowie.

Kraków gości dziś w swych prastarych murach liczne rzesze kolejarzy polskich, którzy zjechali tam z całego kraju na uroczystości dorocznego „Święta Kolejarza“.

„Święto Kolejarza“, organizowane przez Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, które w ciągu niespełna 9 lat swego istnienia skupiło w swych szeregach przeszło 100.000 pracowników PKP. — posiada już swą tradycję. Tradycja ta — to przegląd całorocznego dorobku Organizacji, która dążąc do pomnożenia sił obronnych państwa i usprawnienia kolejnictwa, realizuje w pracy społecznej kapitał ideowy kolejarza. A kapitał ten jest olbrzymi — kolejarze bowiem, mimo ciężkiej i odpowiedzialnej pracy zawodowej nie szczędzą trudu, aby wspólnym wysiłkiem budować lepsze jutro!

Szkolenie kolejowo - wojskowe, strzelectwo, wychowanie fizyczne i sporty, uprawiano nie dla rekordów, lecz w celu podniesienia sprawności fizycznej (blisko 50 tys. członków KPW. posiada państwowe odznaki sportowe i strzeleckie) to tylko jedna strona działalności Kolejowego PW. Równorzędnie prowadzone jest wychowanie obywatelskie, polegające na szerszem zainteresowaniu ogółu kolejarzy zagadnieniami ogólno - państwowemi i kulturalno-oświatowemi. Wyniki tej pracy szczególnie na prowincji są poprostu imponujące. K. P. W. zorganizowało własnemi siłami 428 świetlic, których znaczenia i roli nie trzeba podkreślać, 170 bibliotek stałych z 96.228 tomami i 145 bibliotek ruchomych (18.255 tomów), 249 zespołów teatralnych i recytacyjnych, 77 chórów, 175 orkiestr itd. Niektóre chóry i orkiestry KPW. odbyły szereg występów w kraju i zagranicą, zyskując ogólne uznanie za swój wysoki poziom estetyczny.

Obraz działalności kulturalno-oświatowej KPW. uzupełniają liczne kursy fachowe i specjalne, nauka języków obcych (zwłaszcza dla drużyn konduktorskich), nauczanie analfabetów, wycieczki, dalej akademie, obchody i uroczystości, urządzane z okazji rocznic narodowych i doniosłych wydarzeń w życiu Państwa.

Dziś, w dniu „Święta Kolejarza“, dokonuje się przeglądu całorocznych prac we wszystkich dziedzinach życia organizacyjnego, bilans zaś — tak jak na Święcie w Katowicach, Stanisławowie i Poznaniu w latach ubiegłych — niewątpliwie będzie dodatni i stanie się bodźcem do dalszych wysiłków.

* * *

Tegoroczne „Święto Kolejarza“ posiada szczególnie uroczysty charakter, dziś bowiem kolejarze składają hołd pamięci Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po nabożeństwie w Katedrze Wawelskiej i defiladzie pod Barbakanem, odbędzie się w krypcie św. Leonarda na Wawelu akt hołdu kolejarzy, poczym na Sowińcu nastąpi złożenie ziemi z historycznego pola bitwy pod Grunwaldem pobranej przez delegację KPW.

W uroczystościach dzisiejszych weźmie udział protektor „Święta Kolejarza“ p. Minister Komunikacji Juljusz Ulrych, oraz delegacje organizacyj kolejowych i KPW. z prezesem posłem Władysławem Starzakiem na czele.

Uchwały Magistratu.

Pod przewodnictwem prezydenta dra Ostrowskiego odbyło się posiedzenie Magistratu, na którem załatwiono szereg spraw.

Na wstępie wiceprezydent Weryński, wiceprezydent Irzyk, inż. Dunin, ławnicy Decykiewicz, Poratyński i Sudhoff referowali czteroletni plan inwestycyjny miasta Lwowa. Z porządku dziennego w myśl referatu inż. Dunina uchwalono powołać komisję plantacyjną w następującym składzie: wiceprezydent Irzyk, inż. Serafin, insp. Śmieciński, inż. Dunin, inż. Błaszyński, pani Polakowa, Teller, Wozaczyński, Sulimirski, Brzeziński, prof. Wierdak, prof. Suchecki i Poloniecki.

W myśl ref. radnego Sudhoffa uchwalono wydzierżawić folwark Błotnia p. Bidermanowi i jego żonie na okres 6 lat za czynszem dzierżawnym 755 q żyta lub jego równowartość.

Zgodnie z ref. ławnika Cwenara przebudowę nawierzchni ulicy Mickiewicza oddano firmie Kinel i Ryżewski za kwotę 108.630 zl., zaś przebudowę ulicy Głowińskiego firmie Dobrowolski za kwotę 64.413 zł. Zgodnie z ref. ławnika Kozioła zezwolono firmie Welz na ustawienie werandy przed cukiernią. Zgodnie z ref. inż. Dunina uchwalono obniżyć firmie LOT. opłatę za zajęcie gruntu pod słup reklamowy na 60 złotych.

Budowę końcówki kolektora przy ul. Pełtewnej uchwalono oddać w myśl ref. inż. Dunina firmie Józef Zakrzewski i Jan Jarosz.

W końcu udzielono kilku firmom zezwolenia na ustawienie stacyj benzynowych. Wreszcie w myśl ref. ławnika Decykiewicza uchwalono zaciągnięcie z Funduszu Pracy na wykończenie robót ulicznych pożyczki materiałowej w sumie 539.485 zł.

W oczekiwaniu miliona.

Już tylko niewiele dni dzieli nas od najbardziej emocjonującej dla każdego gracza loteryjnego chwili, gdy rozstrzygać się będą losy głównej wygranej czwartej klasy — miliona złotych. Tymczasem zaś każdy dzień przynosi nam wiadomości o wyjściu z koła większych lub średnich wygranych, które poważnie zasilają przedstawicieli najrozmaitszych sfer społecznych w licznych miejscowościach kraju.

Tak więc wśród właścicieli nru 163.529, na który padła jedna ze stutysięcznych wygranych znajdujemy pp. Orlikowską, urzędniczkę prywatną z Warszawy, M. Szynwalda z Łodzi (Północna 13), pracownika w fabryce czekolady, J. W. kupca i Stefana S. rzemieślnika. Drugimi stoma tysiącami podzielili się dwaj robotnicy i dwie urzędniczki, wszyscy zamieszkali w Bielsku na Śląsku Cieszyńskim, do nich bowiem należał nr. 194.977.

Jak wiadomo, w czwartej klasie trzydziestej szóstej Loterii Państwowej wprowadzono nowe cztery wygrane po siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych każda. Pierwsza z nich padła na nr. 128.333, będący własnością mieszkańców Łodzi. Spory zasiłek otrzymali też mieszkańcy miasteczka Ryki w pow. garwolińskim, gdyż podzielą się pięćdziesięcioma tysiącami, które padły na nr. 133.927. Miasteczko to strawił niedawno pożar, wygrana więc gotówka przyda się mu bardzo.

W kole pozostało jeszcze — poza milionem — niemało większych wygranych, szanse są więc jeszcze duże. Zresztą w październiku odbędzie się ciągnienie pierwszej klasy trzydziestej siódmej Loterii, będzie więc można i wówczas próbować szczęścia.

DOMAGAMY SIĘ RÓWNYCH PRAW DLA SZKÓŁ POLSKICH MACIERZY SZKOLNEJ I SENACKICH!

Pięknie — ciepło — słonecznie.

Pogoda dopisuje „Obchodowi Winobrania“

W Zaleszczykach pogoda przepiękna — słońce grzeje jak w lipcu — winogrona obrodziły bardzo obficie — co dzień przybywają tłumy turystów zadowolonych z wyjątkowo słonecznej i ciepłej jesieni. Daje się również zauważyć specjalne zainteresowanie spływem kajakowym na Dniestrze. Zrozumiałym to jest, ze względu na to, że Dniestr jest właśnie jedyną rzeką, na której sport ten można uprawiać, bez obawy przeziębienia, nawet teraz jesienią. Kajakowcy, korzystając z kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, na podstawie których uzyskuje 66 prc. zniżki na kolejach, wysiadają w Haliczu, skąd spływają Dniestrem do Zaleszczyk. Wielu ma zamiar z Zaleszczyk spłynąć aż do Okopów św. Trójcy, skąd autobusami mogą powrócić do Zaleszczyk i dalej, korzystając z karty uczestnictwa, do domu. Dużym zainteresowaniem cieszy się wystawa owocowa oraz wystawa przemysłu ludowego. Sądząc z pierwszych dni zjazdu na „Obchód Winobrania“, spodziewać się należy w bieżącym roku bardzo licznego napływu gości, szczególniej na dzień 20 września tj. na dzień, w którym się odbędą główne obchody „Winobrania“.

Z WYDAWNICTW.

Warszawski Skorowidz branżowy — nakładem Ajencji Wschodniej w Warszawie, ul. Nowy Świat 16.

Wzmożone tempo rozwoju wielkiej Warszawy coraz bardziej komplikuje jej stronę informacyjną. Przybysz z prowincji, gdy stanie na bruku warszawskim, nie wiedząc dokąd udać się dla załatwienia swej sprawy, informuje się na ulicy, w sklepach, aptekach, gdzie otrzymuje dane z reguły niedokładne, dyletanckie, albo wręcz żadne. Trudno zresztą wymagać informacji dobrej, gdy zapytany poprostu nic wie.

To też przychodzi tu z pomocą kupcowi z prowincji nowe wydawnictwo, jakie niedawno ukazało się na półkach księgarskich, a mianowicie Warszawski Skorowidz Branżowy. Jest to dużej objętości książka, bo przeszło 700 stron druku, zawierająca bez mała 50 tys. adresów, podzielonych alfabetycznie na 1703 branże i wolne zawody. Z kolei poszczególne branże posegregowane są na działy przedsiębiorstw detalicznych, hurtowych, składy fabryczne i przedstawicielstwa. Tak przejrzyście zredagowany skorowidz odda niewątpliwie wielkie usługi każdemu, kto chce bez straty czasu wyszukać adres lekarza, adwokata, lub znaleźć nowe źródło zakupu, czy zbytu. Niska cena (zł. 7.50) pozwala nawet drobnym kupcom nabyć to pożyteczne wydawnictwo, które ukazało się nakładem „Ajencji Wschodniej“ w Warszawie, ul. Nowy Świat 16 i tam jest do nabycia, jak również we wszystkich większych księgarniach w całym kraju.

GODNĄ POPARCIA INSTYTUCJĄ KULTURALNO-OŚWIATOWĄ U UJŚCIA WISŁY JEST GDAŃSKA MACIERZ SZKOLNA. SKŁADAJCIE OFIARY NA KONTO P. K. O. Nr. 192.319.

Program radiowy.

Niedziela, 20 września.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Płyty. 9.40: Koncert chóru. 10: Trans. z uroczystości 50-lecia Zakładu im. św. Józefa w Chyrowie. 11.45: Przegląd teatralny. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 14.30: Audycja dla wsi. 15: Płyty. 15.20: Koncert reklamowy. 15.30: Kapela ludowa. 16.30: Reportaż z życia. 17: Koncert muzyki kościelnej. 18: Słuchowisko. 18.30: Orkiestra. 20: „Co czytać“. 20.35: Przegląd polityczny. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Trans. z Nowego Jorku. 21.30: „Na wesołej lwowskiej fali“. 22: Wiad. sport. 22.20: Koncert solistów.

Poniedziałek, 21 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.08: Płyty. 12.13: Dziennik południowy. 12.23: Płyty. 14.30: Muzyka z płyt 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Opowiadanie dla dzieci. 16: Koncert. 16.45: Pogadanka. 17: Koncert solistów. 17.50: Odczyt. 18: Orkiestra mandolinistów. 18.20: Szkic literacki. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Koncert. 20: Audycja żołnierska. 20.30: Feljeton. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Orkiestra symfoniczna. 22: Wiad. sport. 22.15: Audycja muzyczna z Poznania.

Giełda z dnia 19 września.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, owsie, mące i otrębach. Pszenica, żyto, owies, jęczmień zwyżkują w cenie. Tendencja wybitnie zwyżkowa, usposobienie ożywione. Ceny loco wagon Lwów: Pszenica jednolita 21.50—22, zbiorowa 20.75—21.25, żyto standart I. 14.75—15, II. 14.50—14.75, jęczmień jednolity 16.50—16.75, przemiałowy 15.75—16, owies standart I. 13.25—13.50, I. A 12.75—13, II. 12.75—13, II. A 12—12.25 Inne kursy niezmienione.

TITULESCU CIĘŻKO CHORY.

Paryż. 19 9. (PAT.) Prasa podaje alarmujące informacje o stanie zdrowia Titulescu, przebywającego w Saint Moritz. Korespondent Havasa w St. Moritz donosi, że Titulescu zachorował na „anemia perniciosa", do której dołączyło się jeszcze jakieś dodatkowe zatrucie krwi, którego przyczyn lekarze dotychczas stwierdzić nie mogli. Dziś rano Titulescu miał podobno temperaturę 38,4, pomimo dwukrotnej transfuzji krwi, stan jego ma być bardzo poważny.

REKORD BOMBOWCA SOWIECKIEGO

Moskwa. 19 IX. (PAT.) Agencja Tass donosi, że mjr. pilot Jumaszew osiągnął dn. 16 bm. na czteromotorowym samolocie „Ant-6" wysokość 6605 mtr. z 10-cio tonowym ładunkiem. Władze sowieckie wystąpiły do międzynarodowej federacji lotniczej o zarejestrowanie tego wyczynu jako rekord światowy.

SPRZEDAJNY GABINET.

Havana. 19 IX. (PAT.) Tajny wywiad wojskowy wystąpił z rewelacjami w sprawie nadużyć, popełnionych przez kilku wyższych funkcjonariuszy ostatniego rządu prowizorycznego. Nadużycia te sięgają miliona dolarów. Aresztowano trzech urzędników. Okazało się, że gabinet Barneta ogłosił dekret, dzięki któremu kupcy wywozili cukier bez opłat.

Z EKRANU.

Mały buntownik.

Film amerykański Dawida Butlera z Shirley Temple w głównej roli (kino Marysienka).

Powszechnie zwracano już uwagę na to, że ostatnie filmy z małą Shirley Temple stawały się nudne i nie do zniesienia. Były cukierkowe, rzekłbyś: przesłodzone uśmiechem i piosenkami małej aktorki.

Tym razem Butler stworzył film, który przykuwa do siebie uwagę. W „Małym buntowniku" dał kronikę wojny Stanów Zjednoczonych Południowych z Północnymi. Mała Shirley, jako córka kapitana konfederatów, gra jak wytrawny aktor. Znakomicie weszła w stylizowany charakter swojej roli. Scena jej audiencji u prezydenta Abrahama Lincolna ma w sobie posmak wzruszającej szlachetnym demokratyzmem anegdoty historycznej. „Mały buntownik" posiada wszystkie cechy filmu kulturalnego i dobrego: napewno będzie się cieszył powodzeniem.

bwl.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

W ciągu niedzieli odbędą się we Lwowie następujące imprezy sportowe: Godz. 10.30 Pogoń IB—RKS. — Godz. 11: Drugi Sokol—Hasmonea. — Godz. 15.30: Ukraina—Lechia.

Zawody strzeleckie skarbowców. W dn. 19 i 20 bm. odbędą się II-gie okręgowe zawody strzeleckie o mistrzostwo Związku Pracowników Skarbowych okręgu lwowskiego. Początek zawodów 19 bm. o godz. 9-tej na strzelnicy garnizonowej, pawilon B, przy ul. Kleparowskiej 28. Ogłoszenie wyników odbędzie się w dniu 20 bm. o godz. 18-tej w lokalu miejscowego ZPS. pl. Bandurskiego 1, I. p.

Wizyta min. Neuratha w Budapeszcie.

Budapeszt. 19. 9. (PAT.) Węgierska agencja telegraficzna urzędowo komunikuje: Minister spraw zagranicznych baron von Neurath przybędzie w sobotę do Budapesztu celem odwiedzenia swej córki, która — jak wiadomo — jest żoną posła niemieckiego w Budapeszcie, Mackensena. Na zaproszenie regenta Horty'ego, min. Neurath weźmie udział w polowaniu w Godolo. Minister spraw zagranicznych Rzeszy wykorzysta oczywiście swój pobyt w Budapeszcie dla przeprowadzenia rozmów z niektórymi kierowniczymi osobistościami z pośród węgierskich mężów stanu.

Budapeszt. 19. 9. (PAT.) Zdaniem tutejszych kół politycznych, pobyt ministra Neuratha w Budapeszcie, po podróży paryskiej gen. Śmigłego-Rydza oraz przed konferencją Włoch, Austrii i Węgier w Wiedniu, posiada doniosłe znaczenie polityczne. Wizytę tę wiążą ze wzmocnioną obecnie akcją polityczną Niemiec w krajach południowo-wschodniej Europy. Pobyt min. Neuratha w Budapeszcie ma rzekomo posłużyć do wymiany zdań na temat wybadania dróg porozumienia między Węgrami a Jugosławią i Rumunią, co leżałoby w interesie polityki niemieckiej.

Warunki włoskie w Genewie

Genewa. 19. 9. (PAT.) Wczoraj o g. 17 rozpoczęło się pierwsze poufne posiedzenie 93-ciej sesji Rady Ligi Narodów pod przewodnictwem delegata Chilirivas Vicuhna.

Na wstępie sekretarz generalny Ligi Avenol złożył sprawozdanie ze swej podróży do Rzymu i konferencji, odbytych tam z Mussolinim i z włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano. Avenol oświadczył, iż rząd włoski uzależnia swój udział w pracach Ligi od niedopuszczenia delegacji abisyńskiej do obrad. Avenol zaznaczył przy tym, że nie chodzi w danym wypadku o przesądzenie statutu państwowego Abisynii z punktu widzenia prawa międzynarodowego oraz, że nadal obowiązuje w tej zasadniczej kwestii stanowisko, zajęte przez zgromadzenie Ligi Narodów w rezolucji z dnia 8 lipca b. r. Chodzi natomiast o wyjaśnienie przez komisję weryfikacyjną, czy pełnomocnictwa delegacji abisyńskiej będą wystarczające, aby delegacja ta mogła wziąć udział w pracach zgromadzenia Ligi Narodów.

Po tym raporcie, który nie wywołał żadnej dyskusji, Rada postanowiła zebrać się jutro o godz. 17.

* * *

Wczoraj przybył do Genewy minister spraw zagranicznych Józef Beck w towarzystwie naczelnika Skiwskiego i naczelnika Kulskiego.

Genewa. 19. 9. (PAT.) Minister Beck po przybyciu do Genewy przesłał na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów pismo, w którym zawiadamia, że Rząd polski nie zamierza obecnie składać propozycji w sprawie reformy Ligi Narodów, wychodząc z założenia, że byłoby to przedwczesne. Zdaniem Rządu polskiego, zagadnienia wykładni lub stosowania paktu Ligi Narodów mogłyby być dyskutowane w sposób bardziej praktyczny jedynie w atmosferze politycznej, wolnej od ciężkich trosk chwili obecnej.

Wspólna linia działania francusko-angielska.

Paryż. 19. 9. (PAT.) Redaktor polityczny „Excelsior" Marcel Pays zapowiada, że min. Delbos po przeprowadzeniu rozmów z przedstawicielami Małej Ententy i innych mocarstw będzie się starał w Genewie ustalić wraz z min. Edenem wspólną linię działania francusko-angielskiej, któreby miało na celu zapobieżenie niebezpieczeństwom, grożącym Europie. Publicysta ostrzega jednak, ażeby w poszukiwaniu spraw, które łączą Francję i Anglię, a przy unikaniu tych, które je dzielą, nie pogłębiano za bardzo na Zgromadzeniu ligi dyskusji o reformie paktu Ligi Narodów, mogłoby to bowiem ujemnie wpłynąć na współpracę francusko-angielską. Z tego względu delegacja francuska, jak zapowiada p. Pays, będzie kładła najmocniejszy nacisk na zagadnienia ekonomiczne i będzie się starała zwrócić w kierunku tych zagadnień prace Ligi. Głównie będzie chodziło o przywrócenie obrotu towarowego między poszczególnymi państwami.

Drugą kwestią będzie próba podjęcia akcji na rzecz ożywienia konferencji rozbrojeniowej, która od 2 lat zamarła. P. Delbos w razie uzyskania poparcia min. Edena, zaproponuje odbycie symbolicznego zebrania prezydium konferencji rozbrojeniowej, na którym to zebraniu prezydium mogłoby wystosować apel do Niemiec, Japonii i Ameryki z propozycją wznowienia prac konferencji.

„Oeuvre" ocenia jednak widoki obrad genewskich sceptycznie, podkreślając, że wszystkie wielkie zagadnienia i konflikty obecnie istniejące w Europie rozgrywać się będą poza marginesem Ligi Narodów, są to antagonizm rosyjsko-niemiecki, kwestia hiszpańska i złamanie traktatu lokarneńskiego.

KATASTROFA W KOPALNI.

Katowice. 19. 9. (P. A. T.) **Wczoraj nad ranem wydarzyła się na kopalni Omma w Radlinie, pow. Rybnickiego katastrofa górnicza. Około godz. 2.30 nad ranem, wskutek lokalnego wstrząsu, który dał się odczuć w szerokim promieniu również i na powierzchni, zawalił się chodnik.**

Wskutek zawalenia, górnik Józef Kuszka poniósł śmierć na miejscu, dwaj inni zaś górnicy zostali zasypani i odcięci od wyjścia.

Zwłoki zabitego górnika wydobyto na powierzchnię i odstawiono do kostnicy.

Bezpośrednio po wypadku rozpoczęto akcję ratunkową pod kierownictwem inżynierów górniczych i nadzorem naczelnika Okręgowego Urzędu Górniczego w Rybniku, inż. Kowalczyka. Akcja trwa w dalszym ciągu i — jak przypuszczają — w sobotę wieczorem będzie można dotrzeć do zasypanych robotników. W każdym razie nawiązano już z odciętymi od powierzchni górnikami łączność i za pomocą znajdującej się tam cienkiej rury rozmawiano z nimi, przyczem stwierdzono, że obaj są zdrowi i cali, jeden tylko z nich ma zwichniętą rękę. Akcja ratunkowa prowadzona jest bardzo energicznie i bierze w niej udział 14 ludzi. Do przekopania pozostało jeszcze około 30 metrów chodnika.



„Koriolan" — postać dramatu i człowiek

Zwyczaj organizowania pewnego rodzaju wernisażów ideowych, wzgl. artystycznych przed premierami teatralnymi jest pozytywny i godny uwagi. Dlatego jako do imprezy bezwzględnie pozytywnej odnieść się trzeba do zbiorowego odczytu o „Koriolanie", który odbył się w sali Instytutu Technologicznego w związku z wystawą tego utworu w Teatrze Wielkim.

Jako pierwszy mówił dr. Żygulski, omawiając „Koriolana" ze strony historyczno-literackiej. Wspomniał o tem że jest to bodajże ostatnie dzieło Szekspira (powstało ok. r. 1608). W wielu partiach jest dosłowną niemal trawestacją Plutarcha, którego Szekspir znał w przekładzie Northa. Następnie prelegent dokładnie omówił podłoże historyczne utworu i jego treść. Wykazał przytem niedemokratyczne sympatie autora (podobnie jak w „Juliuszu Cezarze").

Następnie przemówił psychiatra dr. Präger. Wspomniał, że dotychczasowe badania psychoanalityczne w literaturze okazały się przeważnie dokoła osoby twórcy dzieła. U Szekspira to jest niemożliwe, trzeba więc ograniczyć się do dokładnej analizy postaci przez niego stworzonych. W takich okazjach uwzględnić trzeba oczywiście pewne znamienne dla epoki schematy dramatyczne, by nie brać ich za dobrą monetę. W „Koriolanie" widzi pre legent zmodyfikowany kompleks Edypa w stosunku bohatera dramatu do matki swej Wolumni. Przejawia się to w koriolanowym wyborze żony (dobór kontrastowy). Ponadto bardzo ciekawe jest virago Wolumni (czego sama przeżyć osobiście nie może, to inspiruje synowi). Koriolan sam ma światopogląd przejęty od matki, i stąd pochodzi jego anormalna sztywność w rozumieniu życia. W jego reakcjach na świat brak modulacji, brak adekwacji. Koriolan jest poprostu robotem. Załamuje się, gdy matka nawet doradza mu odstępstwo od zasad przyjętych wzgl. zainspirowanych. Jego zdrada tłumaczy się psychologicznie jako typowa reakcja afektywna (bez zastanowienia). Finalne ulegnięcie matce nie jest przypadkiem; jest konsekwencją stosunku, który łączył Koriolana i Wolumnię.

Z kolei przemówił reżyser „Koriolana", Leon Schiller. Powiedział o trudnościach, na jakie natrafia realizator teatralny dzieł Szekspira. Najwalniejszą przeszkodą jest tekst przekładów polskich, chropowaty, nie oddający wcale realizmu tekstu oryginalnego. Drugą trudnością dla twórcy teatralnego jest wieloscenowość dzieł Szekspira. Dzieła te, przeznaczone do innej architektury teatralnej, w naszych teatrach ulegają przekomponowaniu przez reżyserów (przestawienia i ściągnięcia scen); a właśnie w chronologii scen jest mądrość utworu. Przy wszelkich zresztą zmianach kompozycyjnych przepada plastyka postaci drugoplanowych, przepada patos, liryzm i rzeczowość utworu. Następnie prelegent omówił szereg sposobów interpretacji teatralnej Szekspira (styl meiningeński, t. zw. „intendentów". Sawicza, Reinhardta i Craiga, wreszcie próby ekspersjonistyczne). Zdaniem prelegenta, każda dekoracja i dodatek do dzieła Szekspira jest niepotrzebny i niewłaściwy. Szekspir jest bowiem większy od jakiejkolwiek formuły teatru. Nasze jednak widzenie i odczuwanie teatru wymaga wprowadzenia dekoracyj, choćby najprostszych.

Teraz Schiller omówił własną inscenizację „Koriolana", mówiąc pokrótce o rodzaju dekoracyj, oświetlenia i warunkach aktorskich. Nasuwa się pytanie, czy Szekspir jest monumentalny, czy kameralny. Odpowiedź: raczej kameralny. Wtedy jest bowiem bardziej zrozumiały. Tekst Szekspira wymaga gry skomplikowanej i nie zawsze lubi patos. Realizator Szekspira męczy się tylko na scenie wielkiej.

W swojej wymowie aktualnej jest „Koriolan" utworem nie tendencyjnym, ale realistycznym. Nie można w nim dlatego pominąć zagadnień społecznych i państwowych. Muszą być one ukazane realistycznie, zgodnie z utworem, a nie wyginane na prawo lub lewo. Szekspir interpretowany nie realistycznie przestaje być sobą. Sceny liryczne — nieliczne zresztą — będą w inscenizacji podkreślone silnie. Tak samo sceny rodzajowe. Ilustracja muzyczna występuje dla podkreślenia na stroju (przykład filmu realistycznego). Są pewne skreślenia tekstowe, a szkoda ich było, bo przełamują ciągłość dramatu. Specjalnie interpretowane będą — w celu określenia sytuacji — reakcji tłumu (np. wobec anegdoty Meneniusza) a także role trybunów ludowych, którzy przecież reprezentują pewną ideę.

Ramy zbiorowego odczytu stanowiły recytacje aktorów. Wieczór rozpoczął się odczytaniem przez reż. Janusza Strachockiego epitafium szekspirowskiego. Po prelekcjach zaś odrecytowane zostały trzy sceny dramatu.

Reakcje inteligenckiej publiczności wieczoru były okropne. Wychodzenie bezceremonialne z powodu późnej pory podczas słów prelegenta, czy recytatora są zwykłym barbarzyństwem, dla którego niema usprawiedliwienia.

B. W. L.

TRAGICZNA ŚMIERĆ CAŁEJ ZAŁOGI.

Kopenhaga. 19. 9. (PAT.) Statek francuski „Pourquoi Pas", który zatonął wczoraj w czasie silnego huraganu u brzegów Islandii, płynął do Szwecji, gdzie miał zabrać członków szwedzkiej ekspedycji polarnej, którzy połączyć się mieli z ekspedycją francuską, na której czele stał słynny badacz dr. Charcot. Jak wiadomo, z całej załogi statku, złożonej z około 40 ludzi, ocalał tylko jeden człowiek. Zginął również dr. Charcot.

POLACY NA MIĘDZYNAR. KONFERENCJI GOSPODARCZEJ W BUKARESZCIE.

Bukareszt. 19 9. (PAT.) W pracach obradującej obecnie w Bukareszcie 21-ej międzynarodowej parlamentarnej konferencji gospodarczej delegacja polska bierze wydatny udział. W poszczególnych komisjach Polska jest reprezentowana w nast. sposób: w komisji finansowej — pp. Iwanowski, Hołyński, w komisji handlowej — Hutten-Czapski, Sikorski. w komisji rolnej — Gołuchowski, Kleszczyński.

Bukareszt. 19. 9. (PAT.) Poseł R. P. w Bukareszcie Arciszewski przyjął delegację Związku inżynierów rumuńskich, który urządza w pierwszej połowie października wycieczkę do Polski z udziałem około 200 osób. Delegacja wystąpiła z prośbą o udzielenie poparcia tej imprezie.

INŻYNIEROWIE RUMUŃSCY PRZYBĘDĄ DO POLSKI.

Bukareszt. 19 IX. (PAT.) Poseł RP. w Bukareszcie Arciszewski przyjął delegację związku inżynierów rumuńskich, który urządza w pierwszej połowie października wycieczkę do Polski z udziałem około 200 osób, delegacja wystąpiła z prośbą o udzielenie poparcia tej imprezie, podkreślając, iż głównym celem wycieczki jest zacieśnienie stosunków z technicznymi kołami polskimi oraz zapoznanie się z dorobkiem technicznym zaprzyjaźnionej i sojuszniczej Polski. W wycieczce weźmie udział wielu inżynierów parlamentarzystów.

PROJEKT REGULACJI WISŁOKA W REJONIE RZESZOWA.

Rzeszów. (PAT.) Projekt regulacji Wisłoka zatwierdzony przez Ministerstwo Robót Publicznych wszedł już w stadium realizacji na przestrzeni Bogu chwała—Zwięczyza, obecnie zaś prace rozwiną się wkrótce pod Lwią Górą w Rzeszowie, gdzie nastąpi odsunięcie koryta Wisłoka od gruntów miejskich, a pozatem zostanie przeprowadzony przekop do parku. Prace zostaną ukończone w roku przyszłym. Przy pracach tych znajdzie zatrudnienie oprócz sił kwalifikowanych, około 200 bezrobotnych. Robotami kieruje inż. Stanisław Flisowski.

JESIENNY ZJAZD DO ZAKOPANEGO. 66% ULGI KOLEJOWE.

Z dniem 15 b. m. rozpoczął się zjazd do Zakopanego na „Złotą jesień w Tatrach". Już samo piękno jesieni tatrzańskiej jest wystarczającym magnesem aby ściągnąć o tej porze turystów w Tatry. Niewątpliwie dużą atrakcją jest również wycieczka kolejką linową na Kasprowy, do której upoważnia indywidualna karta uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, dająca również prawo otrzymania 66% ulgi kolejowej. Dzięki obu tym ulgom, nawet jednodniowy pobyt w Zakopanem może być wyzyskany na wycieczkę i odpoczynek w słońcu i powietrzu wysokogórskim oraz rozkoszowania się niezrównanymi widokami na szczyty tatrzańskie.

WYPADKI KOLEJOWE.

Wczoraj o godz. 20.30 na stacji Podmanasterz w pow. bóbreckim wydarzył się wypadek kolejowy. Otóż z powodu przestawienia zwrotnicy pod pociągiem, zdążającym ze Stanisławowa do Lwowa wykoleiły się trzy ostatnie wagony tego pociągu, co spowodowało niedługą zresztą przerwę w ruchu pociągów. Ofiar w ludziach nie było.

Drugi wypadek zresztą wydarzył się na szlaku Sambor—Sianki w pobliżu Turki. Wskutek niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wykoleił się parowóz, wagon służbowy oraz jeden wagon osobowy. Wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Premier Składkowski na pogrzebie posterunkowego P. P.

Zamość. 19 września. (P. A. T.) **W dniu 18 bm. przybył p. premjer gen. Sławoj-Składkowski na inspekcję województwa lubelskiego, a zwłaszcza tych gmin, gdzie przed kilku dniami miały miejsce wystąpienia elementów komunizujących. Na stacji kolejowej Zawada zameldował się p. Premjerowi wojewoda lubelski dr. Rożniecki w towarzystwie starosty zamojskiego Zamecznika. Po odbytej konferencji, P. Premier przeprowadził inspekcję w nast. wsiach: Skierbieszów. Wysokie, Wolica Uchańska, Cieszyn, Hajewniki i Lipiny.**

P. Premier na miejscu informował się o istotnych nastrojach ludności, która — terroryzowana dotychczas przez młodocianych agitatorów komunistycznych — obecnie współdziałała z organami policji w ich wyłapywaniu. Większe oddziały policji znajdują się w dalszej akcji wyszukiwania broni i podżegaczy.

W godzinach popołudniowych p. Premier wziął osobiście udział w pogrzebie posterunkowego P.P. Jana Urbasia, który padł w czasie tych zajść. Pogrzeb ten był wielką manifestacją hołdu ludności Zamościa i okolicy dla funkcjonarjusza państwowego, który wypełnił swój obowiązek, pieczętując go ofiarą swego życia.

Huragan na wybrzeżu amerykańskim.

Nowy Jork. 19 IX. (PAT.) Huragan, szalejący na wybrzeżu atlantyckim był niezwykłej siły. W New Port siła wiatru dochodziła do 160 klm. na godzinę. Według dotychczasowych obliczeń 46 osób postradało życie. Wzdłuż całego wybrzeża huragan zniósł domy mieszkalne i zniszczył całkowicie zbiory. Statek rybacki „Long Island" zatonął pod przylądkiem May. Zginęło 42 ludzi załogi, a tylko trzech zdołało się uratować.

Nowy Jork. 19 IX. (PAT.) Liczba ofiar ludzkich huraganu, który nawiedził Stany Zjednoczone, wzrosła do 86. Poza tym brak jest wiadomości o losie 21 osób. Na wysokości przylądka Mas (New Jersey) zatonął statek rybacki. 42 członkowie załogi utonęli. Trzech uratowało się, ponieważ przez 6 godzin utrzymali się na pływających szczątkach statku. Nad Nowym Jorkiem szalały ulewy i wicher. Centrum burzy znalazło się wszakże poza miastem. Brak jest bezpośrednich wiadomości o sterowcu „Hindenburg", lecz donoszą, że przebył on nawałnicę w odległości kilkuset kilometrów od Nowej Funlandii i odbywa pomyślnie dalszy lot.

Singapore. 19 IX. (PAT.) Na półwyspie Malajskim i okolicznych wyspach odczuto trzęsienie ziemi, które w poszczególnych miejscowościach trwało od 50 sek. do 2 minut. Ludność w popłochu opuściła siedziby. Trzęsienie ziemi nie wyrządziło żadnych szkód.

Krwawe manewry japońsko-chińskie.

Pekin. 19. 9. (PAT.) O incydencie w Feng-Tai źródła chińskie podają, że oddział japoński usiłował urządzić manewry w pobliżu koszar chińskich. Widząc to, wojska chińskie, chwyciły za broń i zmusiły Japończyków do cofnięcia się. Wywiązała się następnie walka, w której również wzięła udział artylerja japońska. Wojska chińskie strzegą bram Pekinu. W kołach chińskich oczekują poważnych wydarzeń. Według doniesień Ag. Reutera, starcie w Feng-Tai trwało krótko; niezwłocznie wszczęte zostały rokowania. Wiadomości na temat przyczyn starcia są dość sprzeczne. Japończycy oświadczają, że żołnierze chińscy znieważyli oficera japońskiego, lecz wojska japońskie nie strzelały. Według oświadczenia ze strony chińskiej, wojska japońskie weszły na teren wojsk chińskich. Sytuacja obecnie jest bardzo naprężona.

Pekin. Na dworcu w Ferg-Tai (15 mil na południe od Pekinu) doszło do walki między garnizonami japońskim i chińskim w tym mieście. W walce użyto karabinów maszynowych. Szczegółów na razie brak.

Elita najlepszych tenisistów.

Warszawa. 19. 9. Znany teoretyk tenisowy, prezes Francuskiej Federacji Tenisowej Pierre Gillou, ogłosił nast. klasyfikację najlepszych tenisistów i tenisistek świata:

Panowie: 1) Perry (W. Brytanja), 2) Budge (Ameryka), 3) von Cramm (Niemcy), 4) Quist (Australja), 5) Austin (W. Brytanja), 6) Crawford (Australja), 7) Grand (Ameryka), 8) Parker - Pajkowski (Ameryka), 10) Mac Grath (Australja).

Panie: 1) Jacobs (Ameryka), 2) Sperling-Krahwinkel (Danja), 3) Marble (Ameryka), 4) Mathieu (Francja), 5) Round (W. Brytanja), 6) Stammers (W. Brytanja), 7) Jędrzejowska Jadwiga (Polska), 8) Fabyam (Ameryka), 9) Lizana (Chile), 10) Horn (Niemcy).

Jędrzejowska została już po raz drugi sklasyfikowana przez p. Gillou. W zeszłym roku znajdowała się ona na 10 miejscu. Obecnie Polka zaawansowała na 7 miejsce. Nie mniej i ta klasyfikacja krzywdzi Jędrzejowską. Polka bowiem dwukrotnie pokonała Mathieu, umieszczoną na 4 miejscu, a raz wygrała z Jacobs, sklasyfikowaną na 1 miejscu. Inne pozycje mogą też wywołać pewne zastrzeżenia. Lizana np. dwukrotnie wygrała z Roud, a mimo to Angielka znajduje się na 5 miejscu, a Chilijka na 9-tem.

Wśród panów uderza sklasyfikowanie po raz pierwszy młodziutkiego polskiego tenisisty Parkera-Pajkowskiego. Przypominamy, że Parkerowi udało się niedawno pokonać w meczu pokazowym Perry'ego.

Wkrótce usłyszymy naszych aeronautów.

Warszawa. 19. 9. (PAT.) **Dzielna załoga balonu LOPP., kapitan Antoni Janusz i por. Stanisław Brenk powracają do kraju po zdobyciu drugiego miejsca w tegorocznych zawodach o puhar Gordon - Bennetta.**

„Polskie Radio". pragnąc umożliwić radjosłuchaczom całej Polski udział w powitaniu, jakie odbędzie się na Dworcu Głównym w Warszawie, organizuje specjalną transmisję na wszystkie rozgłośnie polskie.

Sprawozdawcami będą: pp. Adam Balis i Ryszard Walczak.

P. Walczak wyjedzie na spotkanie naszych aeronautów do Białegostoku. Kpt. Janusz i por. Brenk udzielą przed stawicielom „Polskiego Radia" wywiadu przed mikrofonem.

O terminie transmisji nastąpi specjalne zawiadomienie drogą radjową.

FRANCJA ZWIĘKSZA KONTYNGENTY WĘGLA POLSKIEGO.

Warszawa. 19 9. (P. A. T.) — W sferach węglowych Francji szeroko omawiane jest prawdopodobne zwiększenie kontyngentu na węgiel polski, eksportowany do Francji. Należy zaznaczyć, że Polska jest czwartym z kolei eksporterem węgla na rynek francuski a w r. 1935 wywiozła 1,030 tysięcy ton węgla.

NOTA ANGIELSKA.

Londyn. 19 IX. (PAT.) Minister Eden przyjął dziś po południu kolejno w odstępach półgodzinnych ambasadorów Francji. Belgii i Włoch, oraz charge d'affaires niemieckiego, doręczając każdemu z nich jednobrzmiącą notę, dotyczącą przyszłej konferencji lokarneńskiej. Nota brytyjska nie będzie na razie opublikowana i treść jej nie została oficjalnie opublikowana. Nieoficjalnie jednak wiadomo, że nota stanowi mniej więcej powtórzenie komunikatu brytyjsko-francusko-belgijskiego z dn. 23 lipca, w którym zaproponowano odbycie tej konferencji. Nota brytyjska nie czyniła jeszcze formalnych propozycyj, ani co do porządku dziennego przyszłej konferencji, ani co do miejsca i czasu odbycia jej.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 824/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi, mający kancelarję w Żółkwi przy ul. Słowackiego Nr. 10 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 6 października 1936 od godz. 10-ej w Żółkwi, przy ul. Lanikiewicza na żądanie Firmy „Zagłoba" Pierwszej Krajowej Fabryki Wódek i Likierów w Chorzowie II. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Jana Sarneckiego w Żółkwi, składających się z jednego pianina marki „Sommerfeld", oszacowanych na 1200 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żółkiew, 17 września 1936. 2971K

II. Km. 439/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 13 listopada 1936 o godzinie 9-ej w tut. Sądzie grodzkim miejskim Oddz. II. ul. Sądowa 7 sala Oddziału II. drzwi Nr. 1 odbędzie się licytacja następującej nieruchomości, dłużnika Jerzego Andrzeja Marii 3 im. Fedorowicza własnej, a to: realność objęta whl. 2022/I. księgi gruntowej gm. m. Lwowa, położona przy ul. Listopada Nr. 89 l. konskr. 1589 1/4 składająca się z pgr. lkat. 2917/2, 2918/2, 2918/3, 2912/5, 2917/4, 2917/5, 2918/5, 2912/11, 2917/8, 2918/7, 2911/13, 2918/1 i 2919/3 oraz pbud. lkat. 5264 i 5265 łącznego obszaru 7.475 m kw. Na części tych parcel stoją następujące budynki mieszkalno-gospodarcze. 1) murowany budynek parterowy, podpiwniczony z mansardem, kryty dachówką, długości 17 m, szerokość 12 m., 2) budynek parterowy murowany, częściowo podpiwniczony, kryty częściowo dachówką, a częściowo blachą z drewnianą dobudówką krytą blachą przeznaczoną na stajnię długości 11.90 m, szerokości 4.95 m., 3) szopa drewniana kryta papą długości 6.10 m, szerokości 3.80 m., 4) budynek drewniany parterowy, kryty gontem niełupanym, wymiaru 10.50x5 m. Suma oszacowania tej nieruchomości, wraz z przynależnościami, wynosi 157.332 zł. 30 gr. Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 104.888 zł. 20 gr. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 15.733 zł 23 gr. Do wiadomości. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne (art. 686—696 kpc.) o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmia, którą składa licytant, przystępujący do przetargu, winna być złożona w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjn. można przeglądać w Sądzie. Wezwanie. W myśl art. **680 pkt. 4 kpc. wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.**

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 2 września 1936. 2972K

V. Km. 1125/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ulicy Grodzickich 4 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 23 września 1936 o godz. 10.20 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużników w ich mieszkaniu, we Lwowie, przy ul. Zamarstynowskiej l. 30, oraz o godzinie 10.40 w mieszkaniu przy ul. Panieńskiej 32, składających się z urządzenia domowego, fortepianu, oraz radioaparatu, oszacowanych na łączną kwotę 6.355 zł., która rozpocznie się od 2/5 ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 4 września 1936. 2974K

Redaktor naczelny i wydawca: **Aleksander Wareński.** Redaktor odpowiedzialny: **E. Kozłowski.** Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.